

Przesądny jak Polak

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2018 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

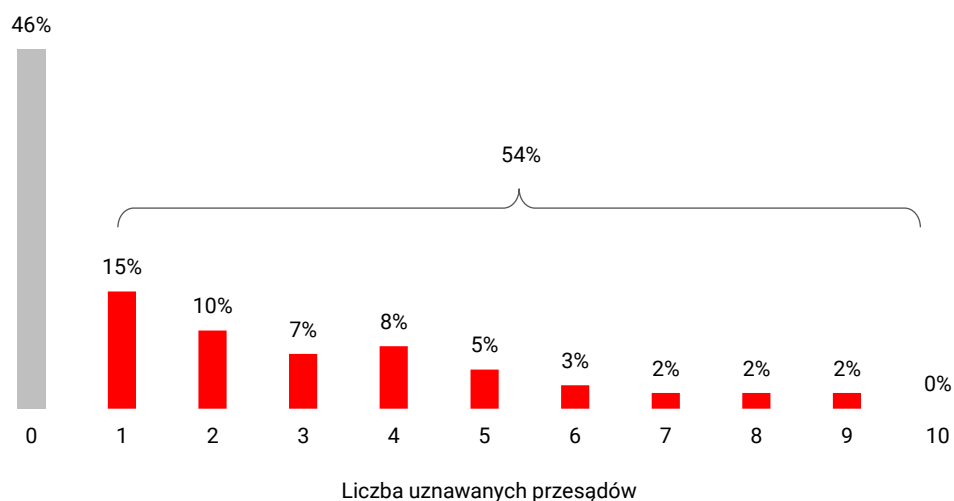
Trzynasty dzień miesiąca w lipcu przypada w piątek. Czy to powód do niepokoju dla Polaków? Czy będziemy tego dnia szczególnie ostrożni? W ostatnim sondażu¹ zapytaliśmy respondentów o to, czy przypisują różnym nieracjonalnym działaniom jakieś szczególne znaczenie oraz na ile żywe są w ich codziennym życiu zachowania i zwyczaje związane z przesądami.

WIARA W PRZESĄDY

Z deklaracji ankieterów wynika, że ponad połowa dorosłych Polaków (54%) wierzy w przynajmniej jeden z dziesięciu przesądów, o które zapytaliśmy w naszym lipcowym badaniu, w tym wiarę w co najmniej pięć z nich zadeklarowało 14% ankieterów. Co siódmy respondent (15%) przyznał, że wierzy w trzy lub cztery wymienione zabobony, a co czwarty (25%) – w jeden lub dwa.

CBOS

RYS. 1. Respondenci deklarujący wiarę w przesądy



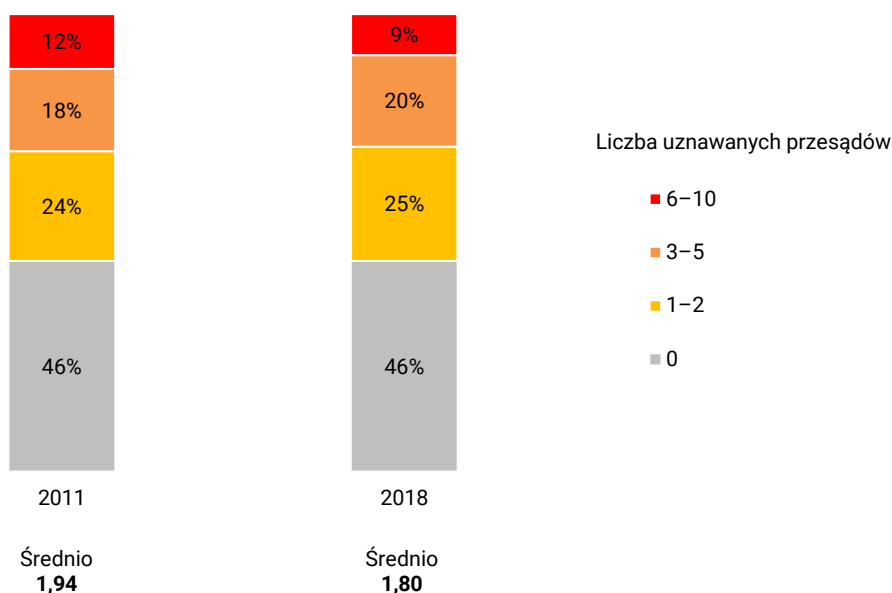
¹Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (338) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 28 czerwca – 5 lipca 2018 roku na liczącej 999 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Przeciętny respondent deklaruje wiarę w mniej więcej dwa spośród dziesięciu przedstawionych mu przesądów (średnia = 1,80), przy czym – jak się okazuje – stosunkowo najbardziej przesądne są osoby nieaktywne zawodowo, w tym zwłaszcza bezrobotni (średnia = 3,27) i badani zajmujący się domem (2,88), a ponadto osoby niezadowolone ze swojej sytuacji materialnej (2,83) i osiągające relatywnie najniższe dochody *per capita* (2,61), legitymujące się wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym (2,32) oraz zasadniczym zawodowym (2,13), ankietowani w wieku od 45 do 54 lat (2,09) lub trochę starsi (1,93) oraz nieregularnie praktykujący religijnie (2,04). Stosunek do przesądów dość istotnie różnicuje również płeć badanych. O tym, że występują pewne magiczne przedmioty, sytuacje lub zachowania, wyraźnie częściej przekonane są kobiety (2,13) niż mężczyźni (1,43) – zob. tabelę aneksową 1.

W porównaniu z deklaracjami składanymi w 2011 roku wiara Polaków w przesady w zasadzie się nie zmieniła. Niezmiennie nie uznaje ich niespełna połowa Polaków (46%), większość zaś (54%) liczy się z przynajmniej jednym zabobonem. Nieco ubyło jedynie osób najbardziej przesądnych, którzy uznają co najmniej 6 spośród 10 przedstawionych zabobonów (spadek z 12% do 9%). To też wpłynęło na niewielki spadek przeciętnej wiary w przesady (z 1,94 do 1,80).

CBOS

RYS. 2. Respondenci deklarujący wiarę w przesady

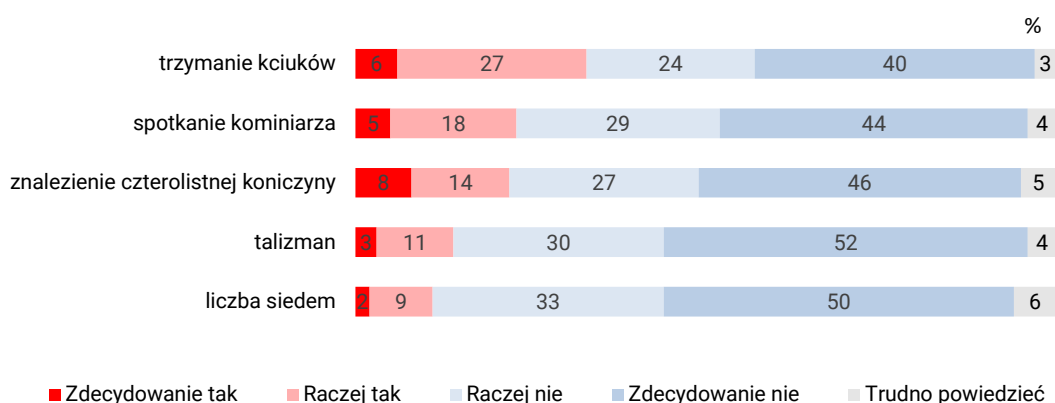


PRZESĄDY MNIEJ I BARDZIEJ POPULARNE

Najbardziej popularnym przesądem wśród Polaków jest trzymanie kciuków. W to, że taki gest może przynieść powodzenie, wierzy jedna trzecia badanych (33%). Niespełna co czwarty dorosły Polak ufa natomiast, że szczęście może przynieść kominiarz (23%) czy też czterolistna koniczyna (22%). Wśród przesądów wróżących niepowodzenie, najpowszechniej uznawane jest stłuczenie lustra – ponad jedna czwarta badanych sądzi, że może to przynieść pecha (26%). Jedna piąta natomiast za prognostyk nieszczęścia uznaje czarnego kota przebiegającego drogę oraz podanie ręki przez próg (po 20% wskazań). Rzadziej deklarowana jest wiara w szczęśliwą moc talizmanów (14% wskazań), w pechową trzynastkę (12%), fartowną siódemkę (11%), a także niewróżące nic dobrego wstanie z łóżka lewą nogą (11%).

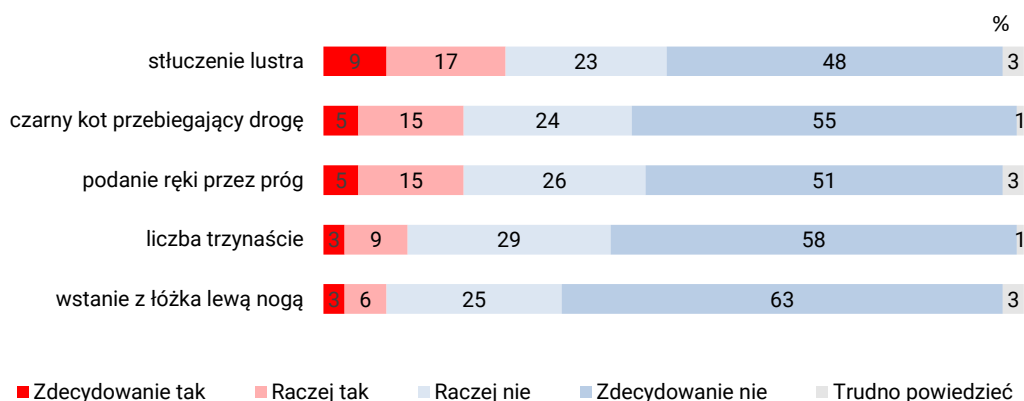
CBOS

RYS. 3. Czy wierzy Pan(i) w to, że szczęście (powodzenie) może przynieść:



CBOS

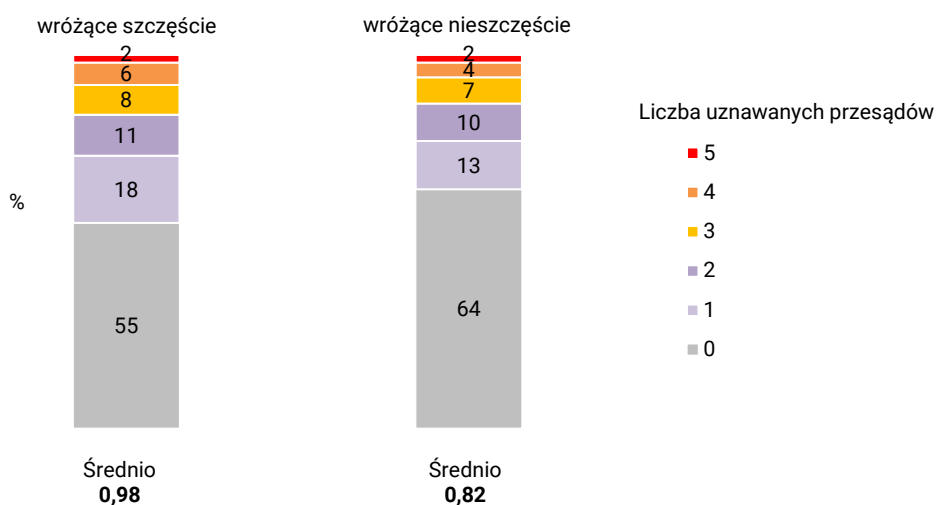
RYS. 4. Czy wierzy Pan(i) w to, że pecha (niepowodzenie) może przynieść:



Nasze badanie pokazuje, że Polacy nieco częściej deklarują wiarę w przesady zwiastujące powodzenie (przynajmniej w jeden z nich wierzy 45% badanych) niż w te, które uchodzą za zły omen (36%). Przy czym wiarę wyłącznie w pozytywne przesady deklaruje 17% badanych, natomiast 9% uznaje tylko te, które wiążą się z negatywnymi konsekwencjami. Zarówno w szczęśliwe, jak i pechowe znaki losu wierzy 28% badanych, zaś ci, którzy mniej lub bardziej stanowczo odrzucają wszystkie wymienione zabobony, stanowią 4,6% ogółu.

CBOS

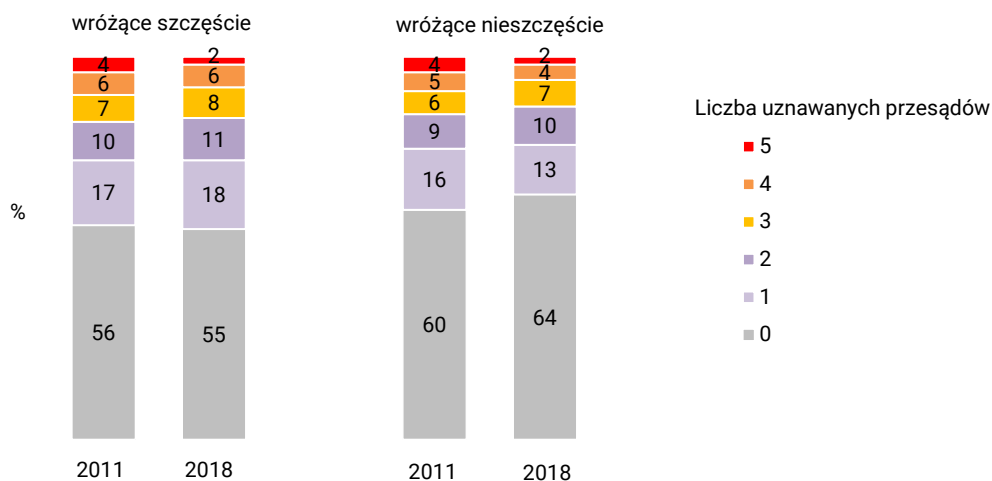
RYS. 5. Respondenci deklarujący wiarę w przesady:



W ciągu minionych siedmiu lat nieco przybyło (z 60% do 64%) respondentów deklarujących brak wiary w przesady wróżące nieszczęście, natomiast liczba tych, którzy wierzą w jakiś szczęśliwy omen, utrzymała się na zbliżonym poziomie.

CBOS

RYS. 6. Respondenci deklarujący wiarę w przesady:



Od ostatniego pomiaru w niewielkim stopniu zwiększył się odsetek badanych ufających w to, że szczęście może przynieść trzymanie kciuków (z 29% do 33%) oraz znalezienie czterolistnej koniczyny (z 20% do 22%), a pecha – podanie ręki przez próg (wzrost z 18% do 20%). Ubyło z kolei ankietowanych, którzy przypisują magiczne właściwości talizmanom (z 18% do 14%) oraz spotkaniom z kominiarzem (z 25% do 23%), a także tych, którzy pozostają nieufni wobec liczby trzynaście (spadek z 16% do 12%), czarnego kota (z 22% do 20%) oraz wstania lewą nogą (z 11% do 9%).

TABELA 1

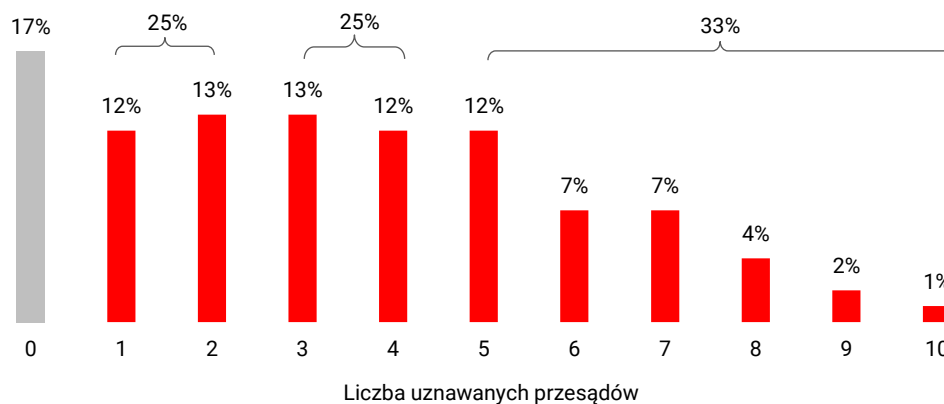
Deklarowana wiara w przesady:	2011	2018	Zmiana w czasie
	w procentach		
– trzymanie kciuków	29	33	+4
– znalezienie czterolistnej koniczyny	20	22	+2
– podanie ręki przez próg	18	20	+2
– stłuczenie lustra	25	26	+1
– liczba siedem	11	11	0
– wstanie z łóżka lewą nogą	11	9	-2
– czarny kot przebiegający drogę	22	20	-2
– spotkanie kominiarza	25	23	-2
– talizman	18	14	-4
– liczba trzynaście	16	12	-4

PRZESĄDY W PRAKTYCE

Choć wiara w przesady w największym stopniu wpływa na różnego rodzaju zabobonne zachowania, to jednak okazuje się, że są zwyczaje, które Polacy praktykują, mimo że nie wierzą w ich magiczne działanie. Wprawdzie 46% badanych twierdzi, że nie wierzy w żaden z przedstawionych znaków zwiastujących pomyślność lub wróżących pecha, lecz jednocześnie jedynie 17% spośród ogółu dorosłych Polaków nie ulega ani jednej z dziesięciu praktyk związanych z przesadami. Co trzeci ankietowany przyznaje, że zdarza mu się stosować do co najmniej pięciu z przedstawionych zwyczajów (33%), jedna czwarta deklaruje trzy lub cztery zachowania dyktowane zabobonami z naszej listy (25%) i tyle samo przyznaje się do jednej lub dwóch praktyk (25%).

CBOS

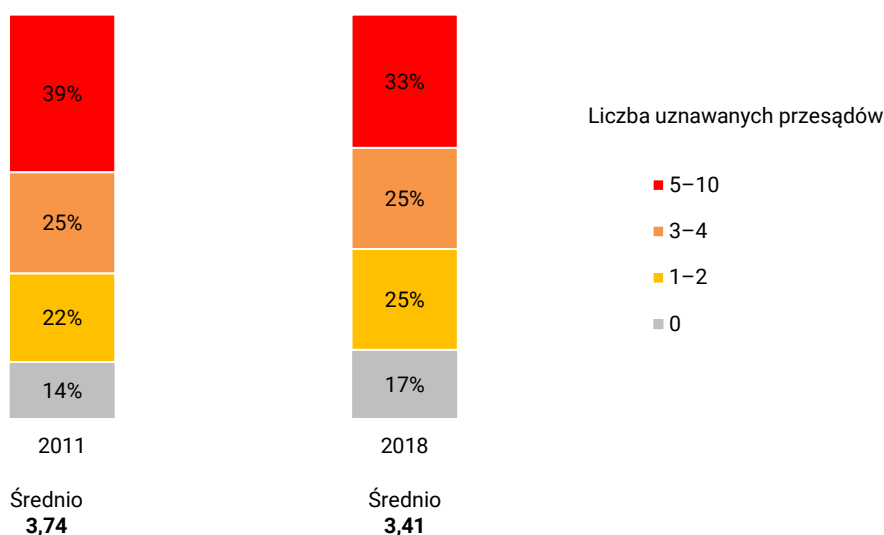
RYS. 7. Respondenci deklarujący praktykowanie przesądów



W ciągu minionych siedmiu lat nieznacznie przybyło respondentów, którzy nie praktykują żadnego z dziesięciu zwyczajów związanych z przedstawionymi przesądami (wzrost z 14% do 17%), oraz tych, którzy stosują się do co najwyżej dwóch (wzrost z 22% do 25%), jednocześnie dość istotnie ubyło osób, które przywiązują wagę do minimum pięciu zabobonów (spadek z 39% do 33%). Przeciętna liczba praktykowanych przez Polaków na co dzień przesądnych zachowań zmniejszyła się w ostatnich latach nieznacznie, choć różnica jest istotna statystycznie (spadek średniej z 3,74 do 3,41).

CBOS

RYS. 8. Respondenci deklarujący praktykowanie przesądów

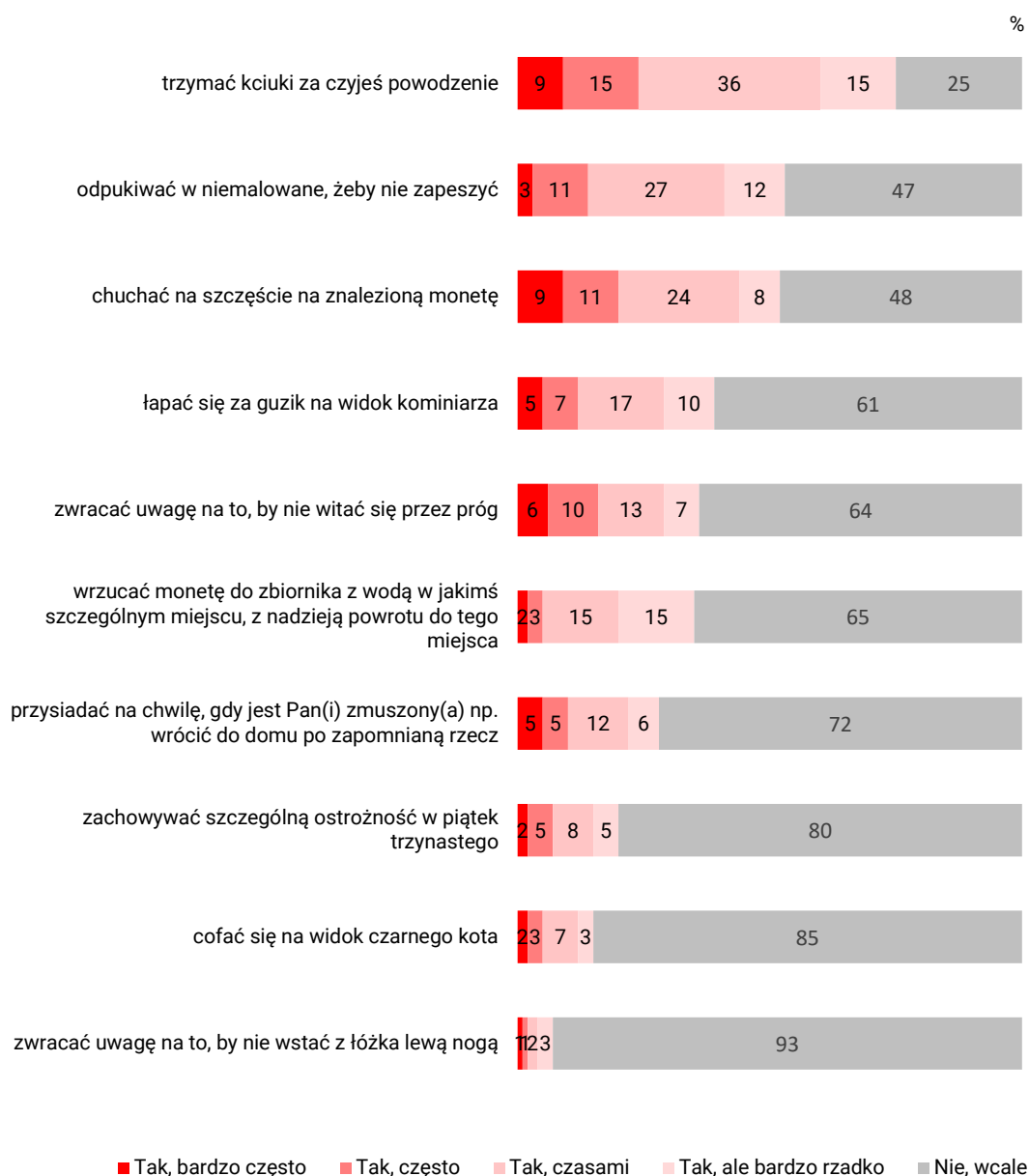


Niezmiennie najczęściej praktykowanym zwyczajem jest trzymanie kciuków, które – jak wynika z deklaracji – przynajmniej od czasu do czasu stosuje trzy czwarte badanych (75%). Ponad połowa respondentów, żeby nie zapeszyć, odpukuje w niemalowane (53%) i na znalezionej monetę chucha

na szczęście (52%). Więcej niż co trzeci dorosły Polak, widząc kominiarza, łapie się za guzik (39%), zwraca uwagę na to, żeby nie witać się przez próg (36%), a będąc w jakimś szczególnym miejscu wrzuca monetę do zbiornika z wodą, z nadzieją powrotu w przyszłości (35%). Nieco mniejszy odsetek (28%) stanowią ci, którzy przysiadają na chwilę, gdy zmuszeni są wrócić do domu po zapomnianą rzecz. Co piąty badany trzynastego w piątek ma się szczególnie na baczności (20%), a mniej więcej co siódmemu zdarza się cofać na widok czarnego kota (15%). Jeden na czternastu ankietowanych przyznaje, że przynajmniej od czasu do czasu zwraca uwagę na to, by nie wstać z łóżka lewą nogą (7%).

CBOS

RYS. 9. Czy zdarza się Panu(i):



Od ostatniego pomiaru z 2011 roku nieco zwiększył się odsetek dorosłych Polaków, którym zdarza się trzymać kciuki za czyjeś powodzenie (wzrost z 72% do 75%), wrzucać monetę do zbiornika z wodą w jakimś szczególnym miejscu, z nadzieją powrotu (z 32% do 35%) oraz zwracać uwagę na to, by nie witać się przez próg (z 34% do 36%). Ubyło natomiast osób, które, żeby nie zapeszyć, odpukują w niemalowane (spadek z 57% do 53%), zachowują szczególną ostrożność w piątek trzynastego (z 24% do 20%), cofają się na widok czarnego kota (z 18% do 15%) oraz pilnują się, by nie wstać z łóżka lewą nogą (spadek z 9% do 7%). W największym zaś stopniu ubyło tych, którzy łapią się za guzik na widok kominiarza (spadek z 49% do 39%), co zapewne wiąże się z mniej powszechnym niż kiedyś widokiem kominiarza w tradycyjnym stroju w przestrzeni publicznej.

TABELA 2

Czy zdarza się Panu(i):	Odsetek odpowiedzi twierdzących		Zmiana w czasie:
	2011	2018	
	w procentach		
– trzymać kciuki za czyjeś powodzenie	72	75	+3
– wrzucać monetę do zbiornika z wodą w jakimś szczególnym miejscu, z nadzieją powrotu do tego miejsca	32	35	+3
– zwracać uwagę na to, by nie witać się przez próg	34	36	+2
– chuchać na szczęście na znalezioną monetę	53	52	-1
– przysiąść na chwilę, gdy jest Pan(i) zmuszony(a) np. wrócić do domu po zapomnianą rzecz	29	28	-1
– zwracać uwagę na to, by nie wstać z łóżka lewą nogą	9	7	-2
– cofać się na widok czarnego kota	18	15	-3
– zachowywać szczególną ostrożność w piątek trzynastego	24	20	-4
– odpukiwać w niemalowane, żeby nie zapeszyć	57	53	-4
– łapać się za guzik na widok kominiarza	49	39	-10

Spośród badanych, którzy zadeklarowali, że nie wierzą w żaden z dziesięciu przedstawionych zabobonów (N=464), aż 59% przyznało, że mniej lub bardziej regularnie zdarza im się trzymać kciuki za czyjeś powodzenie, co najmniej jedna trzecia odpukuje w niemalowane, żeby nie zapeszyć (36%), oraz chucha na szczęście na znalezioną monetę (34%). Ponad jedna czwarta z tej grupy respondentów wrzuca monetę do zbiornika z wodą z nadzieją powrotu (27%), a jedna piąta łapie się za guzik na widok kominiarza (20%). Co szóstemu spośród niewierzących w przesady zdarza się zwracać uwagę na to, by nie witać się przez próg (17%), a mniej więcej co siódmy (15%) przysiąść na chwilę, gdy jest zmuszony wrócić do domu po zapomnianą rzecz. Mniej liczni zachowują szczególną ostrożność trzynastego w piątek (7%), cofają się na widok czarnego kota (2%) oraz zwracają uwagę na to, by nie wstać z łóżka lewą nogą (1%).

RYS. 10. Czy zdarza się Panu(i):

ODPOWIEDZI TWIERDZĄCE WŚRÓD OSÓB DEKLARUJĄCYCH
CAŁKOWITY BRAK WIARY W PRZESĄDY (N=464)

Uwzględniając przesady, w przypadku których pytaliśmy zarówno o wiarę w skuteczność związanych z nimi zwyczajów, jak i o ich stosowanie w życiu, możemy stwierdzić, że najczęściej praktykowanym, mimo braku przekonania o jego skuteczności, jest zwyczaj trzymania kciuków – sytuacja taka dotyczy 41% spośród ogółu badanych. Mniej więcej co piąty respondent zwraca uwagę, by nie witać się przez próg (20%) oraz złapać za guzik na widok kominiarza (18%), choć tak naprawdę nie wierzą, że ma to jakieś znaczenie. Na tej samej zasadzie, co ósmy badany zachowuje szczególną ostrożność trzynastego w piątek (12%), co dwunasty posiada lub posiadał talizman (8%), a co dwudziesty cofa się na widok czarnego kota (5%). Talizman i czarny kot są jednocześnie symbolami tych przesądów, które stosunkowo najczęściej się uznaje, ale zwyczajów z nimi związanych się nie praktykuje. Co dziesiąty Polak wprawdzie wierzy, że czarny kot przynosi pecha, jednak nigdy się przed nim nie cofa (10%), natomiast co jedenasty mimo wiary w pozytywną moc talizmanu, nigdy go nie posiadał (9%).

TABELA 3

Przesady	Stosunek do przesądów*:			
	wierzą i praktykują	nie wierzą i praktykują	wierzą, ale nie praktykują	nie wierzą i nie praktykują
	w procentach			
Zwracanie uwagi na to, by nie wstać z łóżka lewą nogą	4	3	5	88
Posiadanie talizmanu	6	8	9	77
Zachowywanie szczególnej ostrożności w piątek trzynastego	8	12	4	76
Cofanie się na widok czarnego kota	10	5	10	75
Zwracanie uwagi na to, by nie witać się przez próg	17	20	3	60
Łapanie się za guzik na widok kominiarza	21	18	3	58
Trzymanie kciuków	33	41	1	25

* Pominięto tych, którzy na pytanie o wiarę w dany przesąd odpowiedzieli „trudno powiedzieć”



Wyniki zrealizowanego w lipcu badania potwierdzają, że w coraz bardziej zrationalizowanym świecie wiara Polaków w przesady jest nadal żywa, a praktykowane nieracjonalne zwyczaje, które odbierane bywają jako przynoszące szczęście lub pozwalające uniknąć pecha, są w polskim społeczeństwie niezmiennie dość popularne. Wprawdzie liczba uznawanych zabobonów silnie koreluje z liczbą praktykowanych zwyczajów z nimi związanych (r Pearsona = 0,645, $p < 0,001$), jednak – jak się okazuje – stosujących w swoim życiu zwyczaje związane z przesadami jest znacznie więcej niż wierzących w ich skuteczność (83% wobec 54%). Ci, którzy nie uznają zabobonów i nie praktykują tych zwyczajów na co dzień, stanowią jedynie 15% spośród ogółu badanych, co oznacza, że pozostałe 85% to osoby, które albo tylko w przesady wierzą (2%), albo tylko praktykują związane z nimi zwyczaje (31%), albo i jedno, i drugie (52%).

Opracował

Rafał Boguszewski